

Wernisaż wystawy Justyny Mielnikiewicz na rozpoczynającym się festiwalu Zubroffka

Białostocki Ośrodek Kultury - DKF "GAG" zaprasza na otwarcie wystawy fotografii Justyny Mielnikiewicz "A UKRAINE RUNS THROUGH IT (2008), 2014-2015", którą można będzie oglądać w ramach 10. edycji Międzynarodowego Festiwalu Filmów Krótkometrażowych ŻUBROFFKA.

wtorek, 1.12, godz. 18.30

foyer kina Forum, ul. Legionowa 5

wstęp wolny

Justyna Mielnikiewicz – wielokrotnie nagradzana polska fotografka mieszkająca w Tbilisi. Była m.in. reporterką „Gazety Wyborczej”, dziś pracuje głównie w krajach dawnego Związku Radzieckiego. Współpracuje z takimi tytułami jak „New York Times”, „Newsweek”, „Monocle”, „Russian Reporter”, „National Geographic”, „Le Monde” i niemieckim rocznikiem Reporterzy bez Granic. Jej prace są promowane przez Getty Reportage. Od 2001 do 2013 roku pracowała nad projektem poświęconym południowemu Kaukazowi – w 2014 roku ukazała się jej książka „Kobieta z małpą. Kaukaz w krótkich zapiskach i fotografiach” (Woman with a Monkey: Caucasus in Short Notes and Photographs). W ostatnich latach koncentrowała się przede wszystkim na projekcie o Ukrainie.

"Moja opowieść to zagłębienie się w chaosie współczesnej Ukrainy, gdzie rzeka Dniepr stanowi metaforę obecnego rozłamu kraju – pisze Justyna Mielenkiewicz. – Odebrałam sześć podróży na Ukrainę, rozmawiałam z ludźmi w miejscach, które ukształtowały dzisiejszą historię. Pytałam, co to znaczy być Ukraińcem, czy rzeka jest granicą, czy główną arterią kraju, oraz dlaczego na wschodzie jest wojna. Przez ostatnie 300 lat Ukraina z jednej strony była zorientowana ku Moskwie, z drugiej ku Europie. Centralna Ukraina i Kijów są dziś prozachodnie. Prawobrzeżne obszary były uznawane za serce etnicznego terytorium Ukrainy, natomiast lewy brzeg był pod wpływem Rosji. Nawet dzisiejsza Ukraina wschodnia i zachodnia ma różne wersje najnowszej radzieckiej historii. Projekt rozpoczął się w 2008 roku na Krymie i był kontynuowany w 2014 i 2015 roku. Od czasu rewolucji na Majdanie podążam za ludźmi i odwiedzam miejsca, pokazując, jak i czy się zmieniły. Staram się też pokazać piętno, jakie wojna we wschodniej Ukrainie odcisnęła na całym narodzie".

Za: www.bok.pl

